

Danuta Płygawko

Listy Adama Skałkowskiego do Kazimierza Woźnickiego (1920-1935) ze zbiorów Biblioteki Polskiej w Paryżu

Biblioteka 9 (18), 27-54

2005

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

DANUTA PLYGAWKO

Listy Adama Skałkowskiego do Kazimierza Woźnickiego (1920-1935) ze zbiorów Biblioteki Polskiej w Paryżu¹

We wrześniu 2004 roku, po czterech latach gruntownego remontu, otwarta została dla czytelników Biblioteka Polska na quai d'Orleans nr 6 w Paryżu. Ze znajdującego się w jej zbiorach „Archiwum Kazimierza Woźnickiego”, obejmującego okres po 1919 roku wyzyskano dalsze listy Adama Skałkowskiego do paryskiego przyjaciela². Wszystkie listy pochodzą z okresu, gdy znakomity historyk pracował na Uniwersytecie Poznańskim³.

Podkreślić należy, że materiały po Kazimierzu Woźnickim wymagają dalszego uporządkowania, zgodnie z metodyką badań archiwalnych i opracowania katalogu archiwum. Ułatwi to historykom – wszelkich specjalności – szybsze uzyskanie potrzebnych informacji. Wszystkie dokumenty wchodzące w skład Archiwum podzielono – kierując się kryterium chronologicznym

¹ Artykuł dedykuję pamięci Suzanny Vasarhelyi – de Chawłowski, mojej paryskiej Przyjaciółce, zmarłej 28 lutego 1995 roku. Od września 1978 roku Suzanna i jej mąż Stanislas de Chawłowski gościli mnie w swych paryskich mieszkaniach na rue l'abbé Gregoire i rue Bérite w dzielnicy Montparnasse, umożliwiając tym samym regularne kwerendy w zbiorach archiwalnych Biblioteki Polskiej. W kwietniu i lipcu 2005 roku po 11 latach, dzięki gościnności Stanislasa, odbyłam kolejne dwutygodniowe badania, za co Mu serdecznie dziękuję.

² D. Plygawko, *Listy Adama Skałkowskiego do Kazimierza Woźnickiego (1908-1911) ze zbiorów Biblioteki Polskiej w Paryżu*, „Biblioteka”, nr 8(17), Poznań 2004, s. 97-121. Także osobna „nadbitka”.

³ Towarzystwo Historyczno-Literackie, Biblioteka Polska w Paryżu. *Archiwum Kazimierza Woźnickiego*, Akc. 4421 [stara sygnatura: P. 69, t. 490]. W tym, miejscu należy wyjaśnić, że po 1994 roku zmieniono starc sygnatury *Archiwum Woźnickiego*, dzielonego dotąd na „paczki” i „teczki” w „akccsje”. Tym samym część pierwsza listów A. Skałkowskiego do K. Woźnickiego, sygnowana jako znajdująca się w: P. 37, t. 1218, dziś należy szukać pod: Akc. 4389.

– na dwie grupy: do roku 1919 i po roku 1919. Stąd też dokumenty związane z jedną osobą mogą znajdować się w kilku akcesjach. Tak było również w przypadku korespondencji i dokumentów po Adamie Skałkowskim. W przyszłości mogą być podstawą do artykułu uzupełniającego publikowaną korespondencję.

W pierwszej części korespondencji, obejmującej lata 1908-1911, przedstawiono spuściznę archiwalną po Adamie Skałkowskim, częściowo także życiorys. Przypomnienie najważniejszych faktów z życia nadawcy i adresata po 1919 roku ułatwi lekturę korespondencji.

Adam Skałkowski w latach 1910-1911 przebywał w Paryżu na stypendium przyznanej przez Polską Akademię Umiejętności w Krakowie. Przystudiowane podczas tego pobytu materiały umożliwiły przeprowadzenie w 1913 roku habilitacji. Następnie rozpoczął wykłady na Uniwersytecie Lwowskim w zastępstwie swego mistrza profesora Szymona Askenazego. Pracę tę przerwał wybuch wojny w 1914 roku. Przerwa trwała do przełomu 1918/1919 roku. Skałkowski jako ochotnik brał czynny udział w obronie Lwowa.

W czerwcu 1919 roku docent Skałkowski przyjął propozycję pracy na Uniwersytecie Poznańskim. Był to bardzo owocny okres w życiu Skałkowskiego, na który przypadają jego najważniejsze osiągnięcia badawcze i naukowe awanse: 1920 profesor nadzwyczajny, 1921 profesor zwyczajny. Od 1919 do 1939 roku był kierownikiem Katedry Historii Nowożytnej. W całym tym okresie Skałkowski dzielił swój czas na pracę naukową i administracyjną – aktywnie uczestniczył w pracach organizacyjnych, borykającej się z różnymi problemami młodziutkiej uczelni. Zasiadał w licznych komitetach redakcyjnych (*Polski Słownik Biograficzny*), był członkiem Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, w którym pełnił funkcję przewodniczącego Komisji Historycznej i Towarzystwa Naukowego w Toruniu. Chociaż należał do nauczycieli niezwykle wymagających, to swym zapałem, pracowitością i ogromną wiedzą przyciągał na swe seminaria licznych studentów, dla których był niedościgłym mistrzem. Wśród jego ówczesnych uczniów odnajdziemy wielu późniejszych znakomitych uczonych: Juliusza Willaume'a, Stefana Kieniewicz, Włodzimierza Dworzaczka, Zdzisława Grota i Witolda Jakóbczyka. Bez wątpienia można powiedzieć, że obejmując opieką najzdolniejszych uczniów, kontynuował tradycje swego Mistrza – profesora Szymona Askenazego.

Od 1939 do 1945 roku przebywał (z dziesięciomiesięczną przerwą na pobyt w Warszawie) w archiwum Ordynacji Myszkowskiej w Chrobrzu, poświęcając się pracy badawczej. Po wyzwoleniu Poznania, Skałkowski powrócił do pracy na Uniwersytecie Poznańskim. Kierował tu Instytutem Historycznym, pełnił funkcję dziekana Wydziału Humanistycznego. Dnia

1 stycznia 1949 roku przeszedł na emeryturę, ale pracował jeszcze w Bibliotece Uniwersyteckiej. Zmarł 17 kwietnia 1951 roku⁴.

Kazimierz Woźnicki nadal po 1911 roku kierował w Paryżu Biurem Informacyjno-Prasowym Galicyjskiej Rady Narodowej (Agence Polonaise de Presse). Współpracował z prasą francuską i polską, prowadził szeroko zakrojoną działalność na rzecz „sprawy polskiej”. Jako „człowiek pióra” wiele pisał, organizował odczyty, wystawy i promował polską kulturę. Był współzałożycielem wielu organizacji (np. Komitetu Francusko-Polskiego – Comité Franco-Polonais; czy po wojnie Towarzystwa „France-Pologne”). Miał duży wkład organizacyjny w odsłonięcie w kwietniu 1929 roku w Paryżu pomnika Adama Mickiewicza. Przyjaźnił się z artystami polskimi i francuskimi. Woźnicki był wybitnym kolekcjonerem książek, grafik, sztychów itp., uznanym w świecie paryskich marszandów rzeczoznawcą.

W latach międzywojennych podarował swe olbrzymie zbiory Muzeum Narodowemu w Warszawie. Kolekcjonerskie pasje i zasługi Woźnickiego opisał ostatnio w swej pracy magisterskiej Marcin Romeyko-Hurko⁵.

Od sierpnia 1917 do 1919 roku K. Woźnicki pracował w Komitecie Narodowym Polskim jako sekretarz Erazma Piltza. Brał udział w pracach delegacji polskiej na Konferencji Pokojowej w Paryżu. Od 28 lipca 1919 roku rozpoczął pracę w polskiej dyplomacji, pełniąc funkcję attaché prasowego, następnie sekretarza Poselstwa Polskiego, a od połowy 1924 roku sekretarza Ambasady Polskiej PR we Francji. W rok po zamachu majowym został odwołany 31 lipca 1927 roku „do centrali” w Warszawie. Paryża jednak nie opuścił, żyjąc przede wszystkim z pisania i sprzedaży swoich zbiorów. We wrześniu 1939 roku na krótko powrócił do służby państwowej, obejmując stanowisko sekretarza przy ministrze propagandy Stanisławie Strońskim w rządzie gen. Władysława Sikorskiego. Po wejściu Niemców do Paryża nie opuścił miasta, lata okupacji przeżył w Paryżu, cierpiąc dotkliwą biedę. Kazimierz Woźnicki zmarł 1 listopada 1949 roku w Paryżu i pochowany został na niedalekiej polskiej nekropoli – Cmentarzu Champeaux w Montmorency. Epitafium umieszczone na płycie nagrobnej wiernie oddaje treść i sens jego życia: *Literat. Służył piórem Polsce i Francji*.

Listy Skalkowskiego kierowane do Woźnickiego dokumentują w jakimś stopniu problemy inteligencji polskiej w okresie międzywojennym zarówno tej jej części, która pozostała na emigracji, jak i tej, która podejmowała

⁴ K. Olcjanik, *Adam Skalkowski 1877-1951*, w: *Wybitni historycy wielkopolscy*. Praca zbiorowa pod red. Jerzego Strzelczyka, UAM, Sceria Historia nr 157, Poznań 1989, s. 224-227.

⁵ M. Romeyko-Hurko, *Kolekcja grafiki z daru Kazimierza Woźnickiego w zbiorach Muzeum Narodowego w Warszawie*. Praca magisterska napisana w Instytucie Historii Sztuki UW, pod kierunkiem prof. dr hab. Marii Poprzęckiej. Warszawa, wrzesień 2004. Praca na prawach maszynopisu.

trud odbudowy młodego państwa. Sugestywnie też potwierdzają niektóre cechy uczonego: jego badawczą pasję, wielkie zaangażowanie w życie naukowe Poznania, troskę, jaką otaczał swych uczniów.

W listach znajdziemy wiele danych faktograficznych o osobach związanych z Uniwersytetem Poznańskim. Skałkowski nie podejmuje w korespondencji do Woźnickiego praktycznie dyskusji politycznych. Dał mu wiele dowodów przyjaźni, usiłując pomóc w poprawieniu życia bezrobotnego emigranta. Natomiast Woźnicki był paryskim informatorem Skałkowskiego. Ich przyjaźń trwała od 1902 roku i nie wiadomo z jakich powodów korespondencja kończy się w 1935 roku.

Listy Adama Skałkowskiego pisane starannie atramentem, często na służbowych drukach korespondencyjnych, jak i kartki pocztowe zachowały się w dobrym stanie.

LISTY

1.

Poznań, 19 II 1920 Kochanowskiego 5.

Moi Drodzy!

Dziękuję za list z 25. I i za starania podjęte, aby o p. A[nnie] D[ybowskię]⁶ wywieźć się czegoś dokładniej. Dziękuję także w imieniu Węcowskiego⁷.

Chcąc jednak przejść od dobrych chęci do czynu natrafia się na trudności będące drobnym odbiciem wielkich trudności państwa powstającego dopiero czyli krótko na kwestię waluty.

Śmiem twierdzić, że wartość marki polskiej w Poznaniu niewiele różni się od $\frac{1}{2}$ wartości franka w Paryżu. Pension kosztuje mnie tutaj 400 Mrk. miesięcznie. Suma ta jednak zamieniona na franki francuskie da podobno 25 fr., a że tu lubią liczyć kurs szwajcarski więc 16 fr.

Więc ogólnie rzecz biorąc radzić trzeba by wszystkim mającym drobną chociażby rentę z Francji czy Szwajcarii przenosić się do Wielkopolski (ale

⁶ Anna Dybowska – krewna Aleksandra Antoniego Dybowskiego (zm. w 1914 roku) profesora Liceum Ludwika Wielkiego w Paryżu, działacza utworzonego w 1871 roku Komitetu Czytelnicy Polskiej, kawalera Legii Honorowej. Dybowska pracowała w Szkole Polskiej i tam poznała K. Woźnickiego i A. Skałkowskiego. Korespondowała z Woźnickim w l. 1905-1916. BPP, KW, Akc. 4363.

⁷ Stanisław Węcowski – działacz cndecki, w latach 1910-1915 sekretarz działającej we Lwowie Galicyjskiej Rady Narodowej. Korespondencja z Woźnickim z lat 1903-1916, BPP, KW Akc. 4397.

nie do Warszawy, Krakowa lub Lwowa, gdzie drożyzna). I tu środki żywności i mieszkania podrożały czterokrotnie (ubrań, książek itp. nie kupuje się wcale), ale jest tani i dobry chleb, ziemniaki, na kartki cukier, tłuszcze itd.

Ponieważ (wobec wypłat, jakie mam do skutecznienia w Galicji) nie zdobędę się jak na kilkaset Mrk., przeto przyszła mi myśl dość fantastyczna, aby od firmy H. Le Soudier⁸ ściągnąć, jeśli co ma za lata ostatnie z wydawnictw:

Les Polonais en Egypte (sprzedawane po 10 fr.)⁹

En marge de la corresp[ondance] de Nap[oleon] I ([sprzedawane po] 5 [fr.]).
*Les Polonais en Egypte*¹⁰.

Ponieważ to szło przez Gebethnera i S[pół]kę w Krakowie, więc tam napisałem i mają wydać polecenie, aby rachunek i kwotę odesłali pod Waszym adresem do poselstwa. Gdyby to miało jaki skutek, bądźcie łaskawi sumkę tę przez zacnego dyrektora B[udzyńskiego]¹¹ jakoś doręczyć, zanim znajdą sposoby zdobycia tutaj jakiejś kwoty we frankach.

To są także powody, dla których mające z Seminarium historycznego kwotę [plus – minus]10,000 Mrk. na zakupno książek we Francji dotąd jej nie wydaliśmy, czekając lepszej koniunktury. Np. *Correspondance du M[aréch]al Davout*, ed[ition] Mazade z lat 1885-[1887], albo Fabry'ego, *Campagne de Russie* – będą a raczej są już ogromnie potrzebne.

Przyjmijcie powinszowania z powodu Legii¹² i uścisk dłoni

Adam Skałkowski.

⁸ Firma księgarska *Henri Le Soudier* na Saint Germain 174 w Paryżu. Współpracowała z firmą *S. Gebethner & Cie* z Krakowa. BPP, KW Akc. 4407.

⁹ Chodzi o francuskie wydanie: A. Skałkowski, *Les Polonais en Egypte 1789-1801*, Paris 1910, Edition Bernard Grasset.

¹⁰ Chodzi o: A. Skałkowski, *En marge de la correspondance de Napoléon I. Pièces inédites concernant la Pologne 1801-1815*, Warszawa-Paryż 1911.

¹¹ Alfred Budzyński – ówczesny dyrektor Szkoły Polskiej w Paryżu. Założona w 1842 roku przez polskich emigrantów, którym przewodził gen. Józef Dwernicki. Do rozwoju liccum przyczynił się słynny chirurg i działacz społeczny prof. Seweryn Gałczowski, od 1852 skarbnik a od 1854 do śmierci prezes Rady Szkolnej. Z jego inicjatywy zakupiono na bulwarze Batignolles drugą siedzibę szkoły, stąd nazywana była również Szkołą Batiniolską, a uczniowie batiniolczykami. W szkole wzorowanej na francuskich liceach państwowych, uczono także języka, geografii i historii polskiej. Od 1863 roku zatwierdzona i subsydiowana przez rząd francuski. W 1865 roku miała 34 nauczycieli i 307 uczniów. Jej biblioteka liczyła ponad 21 tys. tomów. Po utracie subsydiów w 1870 roku ograniczyła działalność. W lipcu 1874 roku siedzibę przeniesiono do skromniejszych zabudowań na niedalekiej ulicy Laman-dé nr 13-15 i tam działała do lat pięćdziesiątych XX w. Szkoła służyła z wysokiego poziomu nauczania. Zob.: S. Kalembka, *Wielka Emigracja. Polskie wychodźstwo polityczne w latach 1831-1862*, Warszawa 1971, s. 292-310.

¹² W lutym 1920 roku K. Woźnicki otrzymał Krzyż Kawalerski Legii Honorowej a w lutym 1926 roku Krzyż Oficerski.

2.

Poznań, Elżbiety (Kochanowskiego), 5 III [1920]

Moi Drodzy! Nie bez wzruszenia czytałem opis wręczenia pełnomocnictwa polskiego rządowi fr[ancuskiemu] i wśród przedstawicieli Wasze widziałem nazwisko. Przypomniały mi się czasy z rue de Rennes¹³.

Prośba następująca. Bądźcie tak dobrzy wywieść się o losach p. Anny Dybowskiej. P. Dygatowa¹⁴, która jest tutaj, zapewniała mnie, że żyła na wiosnę b.r. Gdyby była w złych stosunkach z powodu starości i choroby, chciałbym w skromnym zakresie mej możliwości drobnej udzielić pomocy, dla której w dyplomatycznym rozumie znaleźlibyście jakąś formę, aby nie domyśliła się prywatnej inicjatywy. Jest matką chrzestną mej córki¹⁵. Wiele jej zawdzięczam.

Czy byłyby warunki nabycia dzieł historycznych w Paryżu i przy jakim kursie franka?

Tutaj prawie tabula rasa w bibliotekach, o ile chodzi o nowsze rzeczy francuskie.

Zaleskiego¹⁶ i Ruffera¹⁷ pozdrowcie serdecznie. Raz jeszcze życzliwej pamięci Waszej polecając sprawę p. Dybowskiej.

Łączę serdeczny uścisk dłoni.

Adam Skałkowski.

¹³ Na rue de Rennes nr 45 w Paryżu, od 1907 do 1913 roku mieściła się siedziba Biura Informacyjno-Prasowego (Agence Polonaise de Presse), którym kierował K. Woźnicki. W latach 1908-1910 Skałkowski, przebywając na stypendiach w Paryżu także pomagał Woźnickiemu w podejmowanych przezeń pracach.

¹⁴ Konstancja z Karpińskich Dygatowa – druga żona Ludwika Dygata (1839-1901) uczestnika powstania styczniowego, działacza narodowego na emigracji. Zob.: A. Lewak, *Dygat Ludwik*, w: PSB, t. VI, s. 52-53. Dla celów zarobkowych Dygatowa prowadziła na rue Jacob 18 „Pension de Famille”, w której zamieszkiwali m.in. przybywający do Paryża stypendyści z ziem polskich. K. Woźnicki był w serdecznych stosunkach z K. Dygatową i jej dziećmi, o czym świadczy zachowana korespondencja. BPP, KW, Akc. 4363.

¹⁵ Urodzonej z pierwszego małżeństwa (zawartego w 1911 roku z Marią Przesmycką) w 1913 roku córki Elżbiety. *Wielkopolski Słownik Biograficzny* [dalej: *WSB*] Warszawa-Poznań 1981, s. 668-669, biogram pióra Zbigniewa Wielgosza.

¹⁶ Zygmunt Lubicz-Zaleski (1882-1967) – pisarz, muzyk, krytyk i historyk literatury, politycznik związany z Narodową Demokracją. W l. 1904-1905 studiował na Politechnice i Szkole Sztuk Pięknych w Warszawie. W końcu 1905 roku w Monachium na Wydziale Filozoficznym. Po powrocie w 1908 roku do Warszawy pracował jako wykładowca literatury polskiej w szkołach. W końcu 1910 roku przez Monachium wyjechał do Paryża, gdzie ukończył École des Hautes Études. Rozwijał swój talent pisarski (studia z historii literatury, korespondencje, recenzje i artykuły do dzienników warszawskich). Współpracował z założonym w 1909 roku przez Woźnickiego Komitetem Francusko-Polskim, a od 1915 roku z tygodnikiem „Polonia”. W 1917 roku uczestniczył w pracach Komitetu Narodowego Polskiego w Paryżu, a w 1919 w Biurze Prasowym Delegacji Polskiej na konferencji pokojowej. Po krótkim pobycie w odrodzonej Polsce, w 1921 roku osiadł we Francji. Położył duże zasługi w organizowaniu wymiany naukowej między Polską a Francją

3.

[Poznań], 1 V 1920

Moi Drodzy!

Co się dzieje z Rufferem? Bądźcie tak dobrzy widzieć się z nim i zakomunikować mu odpis załączony. Podejmujemy kroki, aby zaczekano na niego, ale musi dać odpowieź rychłą.

Ośmielam się trudzić Was załączonym wykazem rzeczy potrzebnych dla jednej z prac seminaryjnych. Posiadamy jeszcze około 20,000 Mrk. i pragnęlibyśmy zaspokoić prócz wymagań poszczególnych członków seminarium zasadnicze jego potrzeby przez zakup dzieł podstawowych..

Przesyłając pieniądze na książki, chciałbym przynajmniej kilkadziesiąt franków załączyć dla p. D[ybowskiej].

Dopilnujcie Ruffera. Droga na Niemcy kosztuje połowę; zwróć mu koszta. Mógłby najpierw sam przyjechać, objąć posadę, ale nie doradzałbym odkładać sprowadzenia rodziny, bo dochody tutejsze zamieniane na fr[anki] nie wystarczą na utrzymanie w Paryżu.

Serdeczny uścisk dłoni.

Adam Skałkowski

4.

Poznań, 14 V 1920

Moi Drodzy!

Załączam spis dezyderatów seminarium historycznego. Mamy na ten cel 15,000 Mrk. polskich. Przydałaby się też jakaś encyklopedia ([?], Larousse). W jaki sposób przesłać pieniądze, czy jeszcze czekać na zdobycie Moskwy?¹⁸.

Bądźcie tak dobrzy widzieć się z Rufferem; dopiero wczoraj otrzymałam jego list z kwietnia drogą dyplomatyczną. P. Chrzanowski¹⁹ podejmuje kroki, aby uzyskać zwłokę w objęciu posady do września.

i propagowaniu nad Sekwaną polskiej kultury. Zob.: Zygmunt Lubicz-Zaleski, *Dziennik nieciągły (1904-1925)*. Opracowała i przypisami opatrzyła Małgorzata Willaume. Paryż-Lódź 1998.

¹⁷ Józef Ruffer (1878-1940) – poeta, tłumacz, rzeźbiarz, bibliotekarz. Studiował na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Lwowskiego. Związany z Czytelnią Akademicką, publikował pierwsze wiersze w jej piśmie „Teki”. W 1907 roku przeniósł się do Krakowa, gdzie do 1911 roku studiował rzeźbę w Akademii Sztuk Pięknych. W latach 1911-1920 mieszkał z rodziną w Paryżu, kontynuował studia artystyczne i pracował jako bibliotekarz w Bibliotece Polskiej. Był zaangażowany w życie artystycznym Polonii. W 1919 roku zatrudniony w Biurze Tłumaczeń przy Delegacji Polskiej na konferencji pokojowej. Po powrocie do kraju pracował najpierw jako nauczyciel w Toruniu, a od 1921 roku w Warszawie, także jako urzędnik. Autor kilku tomików wierszy. Zob.: *PSB*, t. XXXIII, s. 65-67, biogram pióra Marty Wyka; F. Ziczka, *Paryż młodopolski*, Warszawa 1993, s. 92-95.

¹⁸ Aluzja do toczącej się wojny Polski z bolszewicką Rosją.

¹⁹ Bernard Chrzanowski (1861-1944) – prawnik, działacz społeczny, polityk. Od końca

Serdeczny uścisk dłoni
 Adam Skalkowski
 Pozdrowienia dla B. Batora²⁰.

[Do listu A. Skalkowski dołączył spis książek: *Dla Seminarium Historycznego w Poznaniu*].

5.

Poznań, 4 VII 1920 Uniwersytet (Zamek)

Moi Drodzy!

Bądźcie tak dobrzy przez dyrektora B[udzyńskiego] lub drogą uznaną za najodpowiedniejszą doręczyć p. Annie Dybowskiej 50 fr., które załączam, tak aby to nie było wiadomo, że pochoǳą ode mnie. P. Anna nie pamięta może, że zapłaciła za mnie kilka należytości w sierpniu 1911 roku, i gotowa nie przyjąć zwrotu sumy tej całkiem drobnej, która jednak dzisiaj może mieć jakieś znaczenie.

W sprawie Ruffera może doszedł Was list; żądano dla niego urlopu do 1 IX; pewnie otrzymał jakąś wiadomość urzędową; przyznają mu zapewne zaliczkę na koszt drogi; tu już rzeczy (meble, ubrania) są bardzo drogie.

Co do książek Lavissee'a *Histoire de France*²¹ obiecał nam sprzedać Gebethner.

Czy nie zwracał się do Was przekazując kwoty należące się za *En marge de la cor[respondance] de Nap[oleon] I* i *Les Polonais en Egypte*.

Serdeczny uścisk dłoni

Adam Skalkowski

Od 17/VII-3/ VIII ma być w Grudziądzu (Seminarium żeńskie)

Od 6/III we Lwowie, Murarska 55²².

We wrześniu z powrotem w Poznaniu.

1919 roku podsekretarz stanu dla spraw oświaty w Ministerstwie byłej Dzielnicy Pruskiej. W latach 1922-1928 kurator okręgu szkolnego poznańskiego. Zob.: *WSB*, s. 110-111, biogram pióra Witolda Jakóbczyka.

²⁰ Bolesław Bator (ur. 1883) – prawnik, sędzia, polityk. Od 1905 roku członek Ligi Narodowej, od tegoż roku poseł na Sejm Krajowy. Redaktor wydawanego we Lwowie miesięcznika akademickiego „Teka” (1903-1905). Od 1918 roku pracował w MSZ, a od czerwca 1919 w Wydziale Politycznym KNP w Paryżu. W lipcu tegoż roku mianowany kierownikiem Biura Prasowego Delegacji Polskiej na konferencji pokojowej w Paryżu. Od 1921 roku dyrektor Banku Emigracyjnego w Paryżu, poseł na sejm z listy Związku Ludowo-Narodowego, naczelnik Wydziału Prasowego i Propagandy w MSZ.

²¹ Chodzi o: *Histoire de France contemporaine*, pod red. E. Lavissee, t. I-VII, Paryż, 1920-1921.

²² Lwowski adres rodziców Adama, Tadeusza i Jadwigi Skalkowskich.

6.

Poznań, ul. Bukowska 31. 1/II 1921.

Moi Drodzy!

Co słyhać ze sprawą zegarka? Jeśli nie można uzyskać mniej więcej 10,000 fr. – to bądźcie łaskawi przez pewną drogę odesłać do Stefana Dąbrowskiego²³, a on mi odda.

Druga prośba, abyście byli łaskawi zaglądnąć do Le Soudier'a i prosić go o zastawienie rachunkowe egz[emplarzy] sprzedanych w r[oku]1920 *Les Polonais [en Egypte]* i *En marge [de la correspondance de Napoleon I]*, gdyż mam spór z Gebethnerem.

Sprzedał 22 egz[emplarzy] *Les Polonais [en Egypte]* 7 [egzemplarzy] *En marge [de la correspondance de Napoleon I]* co = 255 fr., z czego 3/5 przypada mi 155 fr. – zaś wypłacił mi 110 Mrk. pol[skich] 70 fr[anków] tj. 1 – 2 fr. A uczynił to sprzedając wszystkie egz[emplarze] jedynie w Polsce za 255 koron, które obrócone na Mrk. pol[skie] dały tą sumę 110.

Przepraszając za kłopoty, którymi ośmielał się Was trudzić po dawnej znajomości, łączę serdeczny uścisk dłoni

Adam Skałkowski

P.S.

Jak zdrowie p. Anny. Miałem wiadomość przez p. Wróblewską²⁴, że podzrowiała i pracuje.

13/II. Opóźniło się wysłanie listu, bo opóźnił się wyjazd prof. Piotrowicza²⁵ i Bystronia²⁶, którzy są tak łaskawi, że biorą ten list, i obiecali zabrać z powrotem

²³ Stefan Tytus Dąbrowski (1877-1947) – lekarz, fizjolog, biochemik, polityk. Członek „Zetu” i Ligi Narodowej (od 1905 roku). Jeden z twórców grupy „Rzeczpospolita”. Profesor w Akademii Rolniczej w Dublanach (1911-1913), Akademii Weterynaryjnej we Lwowie (1913-1914) i od 1 X 1921 roku Uniwersytetu Poznańskiego (nominacja w 1920). Podsekretarz stanu w MSZ (1920-1921). Poseł na sejm II RP (1922-1935). Zob.: *Poczet rektorów Almae Matris Posnaniensis*, Redakcja naukowa Tomasz Schramm, współpraca Anna Marciniak, Wyd. UAM, Seria Dzieje UAM, Nr 16, Poznań 2004. Biogram S. Dąbrowskiego pióra D. Pługawko, s. 147-156.

²⁴ Maria Wróblewska – pochodząca z Grodna ciotka A. Skałkowskiego. Mieszkała w Paryżu od 1914 roku i m.in. pracowała w: *Société France-Pologne*, redakcji tygodnika polsko-francuskiego *Polonia*. Następnie w sztabie Armii Polskiej we Francji i sekretariacie Delegacji Polskiej na konferencji pokojowej w 1919 roku. Za namową Skałkowskiego w lipcu 1923 roku przyjechała pierwszy raz do Polski i zatrzymała się w Poznaniu. Wróblewska korespondowała z Woźnickim w latach 1920-1938. BPP KW, Akc. 4422.

²⁵ Ludwik Piotrowicz (1886-1957) – historyk starożytności. Ukończył studia filologiczno-klasyczne na UJ pod kierunkiem K. Morawskiego. W latach 1919-1922 profesor na Uniwersytecie Poznańskim, poczem powrócił do Krakowa i pracował na UJ. Autor *Dziejów rzymskich* (w: *Wielkiej Historii Powszechnej*, t. 3, Warszawa 1934); *Atlasu do historii starożytnej* (1957). WEP PWN, t. 8, s. 689.

²⁶ Jan Stanisław Bystron (1892-1964) – etnolog, socjolog, historyk kultury, etnograf, bibliograf. Studiował na Wydziale Filozoficznym UJ, gdzie w 1914 roku uzyskał doktorat

zegarek (względnie fr[anki]). Ponieważ macie dział pośrednictwa w kulturalnych stosunkach między Francją a Polską, przeto gorąco Waszej opiece polecam i kolegów Piotrowicza i Bystronia i sprawy Uniwersytetu Poznańskiego.

7.

Poznań, 24 X 1921 Bukowska 31

Moi Drodzy!

Nawracając do dawniejszej prośby przesyłam zegarek, którego „werk” wykonany ręczną robotą ma przedstawiać b[ardzo] wysoką wartość. Jeszcze przed półtora rokiem szacował go zegarmistrz tutejszy, który bywał za granicą i w Szwajcarii, na 150,000 Mrk. tj. 12,500 fr. według kursu ówczesnego. Rzecz ([?] mego syna) jest w zupełnej dysproporcji z moimi środkami, tak że należałoby fundusz ten raczej użyć na ratunek kawałka ziemi, zniszczonego najazdami a teraz obciążonego daniną. Ośmielam się zatem trudzić Was prośbą o oszacowanie a w razie wysokiego szacunku o sprzedanie zegarka. Rue de la Paix, Palais Royal, Place Vendôme – są w ciągu zimy odwiedzane przez ludzi z tej drugiej półkuli, którzy kupują takie cacka²⁷. Można by i tu próbować, ale wartość wymiarkować chyba lepiej w Paryżu. Z góry serdecznie dziękuję za zajęcie się tą sprawą.

Będzie okazja do porozumienia się przez prof. Błachowskiego²⁸, który prawdopodobnie wyjedzie stąd za stypendium fr[ancuskie], a powrotna pewnie i inna wcześniejsza. W przelocie widziałem Derezińskiego²⁹. Zresztą tu jest konsul. Tak zatem w razie niskiego szacunku będzie można zegarek odesłać.

w 1918 roku, habilitował się z etnologii we Wiedniu. W marcu 1919 roku objął Katedrę Etnologii na powstającym Uniwersytecie Poznańskim. W 1924 roku przeniósł się do Krakowa a stamtąd w 1934 roku do Warszawy, gdzie objął Katedrę Socjologii. Zob.: *WSB*, s. 88, biogram pióra Danuty Pędzińskiej.

²⁷ Te paryskie miejsca słyną z eleganckich i drogich sklepów jubilerskich.

²⁸ Stefan Błachowski (1889-1962) – psycholog. Absolwent Uniwersytetu Lwowskiego (studiował filozofię, psychologię i polonistykę), na którym zatrudniony został w 1913 roku, w 1917 habilitował się z psychologii. W 1919 roku objął stanowisko docenta w Uniwersytecie Poznańskim. W latach 1934-1938 pełnił funkcję dziekana Wydziału Humanistycznego a w latach 1938-1939 prorektora. Tę ostatnią pełnił jeszcze w latach 1945/46, a w latach 1946-1948 mianowany rektorem UP. Zob.: *Poczet rektorów Almae Matris Posnaniensis...*, Biogram pióra Jarosława Matysiaka, s. 157-166.

²⁹ Jan Dereziński (1879-?) – ekonomista, dyplomata. Absolwent gimnazjum w Wągrowcu i Wyższej Szkoły Handlowej w Lipsku. Członek „Zetu” i Sokoła Polskiego. Od 1914 roku przebywał we Francji, wydawca pisma „Polonia”, które wykupił i przekształcił w „Polaka”. Pełnił funkcję w zarządach wielu organizacji polonijnych. Sekretarz Biura Polskiego Spraw Cywilnych przy Komitecie Narodowym Polskim. W latach 1919-1926 konsul RP w Strasburgu, a w latach 1928-1932 w Mediolanie. Od 1932 w stanie spoczynku. W 1933 roku zamieszkał w Gdyni i pracował w firmach zarządzających eksploatacją portu morskiego.

Byłbym Wam wdzięczny za wiadomości o p. Dybowskiej i p. Wróblewskiej. Załączam fotografię dzieci dla tej ostatniej (rue [?]^{106/7}).

Dla p. Władysława Mickiewicza³⁰ prześlę pierwszy tom *Korespondencji ks. Józefa Poniatowskiego*³¹, o którego przyjęcie i Was proszę. Tow[arzystwo] Przyj[aciół] Nauk³² ma rozesłać egz[emplarze] wymienne a Gebethner porozumieć się z księgarzami. Gdyby jednak należało komu przesłać, gdybym komu z dawnej lub późniejszej emigracji mógł tym sprawić przyjemność np. ze Szkoły Batiniolskiej³³ jej Dyrektorowi – zechciejcie w ten sposób użyć egz[emplarzy] zapasowych, które do Was skieruję.

Łączę serdeczny uścisk dłoni

Adam Skałkowski

Piotrowicz wspomniał mi, że mieliście jakieś wydawnictwa Minist[erstwa] wojny dla mnie; nie doszły, albo nie wiem o tym. Przy wydawaniu dalszych, zwłaszcza końcowych tomów *Corresp[ondance] du p[rin]ce Jos[ef] Poniat[owski]* odwołać się będą musiał do Waszej pomocy przy sprawdzeniu pewnych szczegółów z Réboul'a: *Campagne de 1813*³⁴, o ile do tego czasu nie zdołam tego dzieła sprowadzić.

Gdybyście się rozgadali kiedy z p. M. Wróblewską, to powiedźcie jej (o ile nie ma tych wiadomości wprost od rodziny swojej), że położenie inteligencji w Polsce jest w zawodach rządowych katastrofalne, są jednak miejsca dla nauczycielek (a zapewne i w biurach geometrów itp. przedsiębiorców) zwłaszcza na kresach. Nie wiem, jak jej zdrowie. Zwłaszcza dla zawodu nauczycielskiego chyba niewystarczające. Że Ruffer wrócił, to stało się bardzo szczęśliwe, zwłaszcza ze względu na młode pokolenie.

³⁰ Władysław Mickiewicz (1838-1926) – syn Adama Mickiewicza, jego biograf i edytor. Wydawca, tłumacz, publicysta, działacz społeczny i polityczny. Od 1861 roku wraz z A. Lévy'm i braćmi Aleksandrem i Janem rozpoczął działalność edytorską. W 1864 roku założyli w Paryżu Księgarnię Luksemburską, która przez 25 lat pełniła rolę ośrodka propagandy sprawy polskiej, centrum polskiej literatury i mickiewiczowskiego instytutu wydawniczego. Wydał w niej ok. 150 dzieł, głównie polskich i francuskojęzycznych poloników. Od 1893 roku sekretarz Komitetu Miejscowego nad przejętą przez PAU Biblioteką Polską w Paryżu. W 1903 roku utworzył w niej Muzeum Adama Mickiewicza.

³¹ Chodzi o tom pierwszy *Korespondencji ks. Józefa Poniatowskiego z Francją*, Poznań 1921. Do 1929 roku ukazały się jeszcze trzy tomy.

³² Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, utworzone w 1857 roku. Od 1920-1951 roku A. Skałkowski był członkiem zwyczajnym Komisji Historycznej PTPN. W latach 1931-1951 jej przewodniczącym. Zob.: *Veritate et scientia. Księga pamiątkowa w 125-lecie Poznańskiego Towarzystwa przyjaciół Nauk*. Pod redakcją Antoniego Gąsiorowskiego, Warszawa-Poznań 1982.

³³ Zob.: przypis 6.

³⁴ Chodziło zapewne o pracę: Frédéric Réboul, *Les préliminaires*. Tom I: *Le commandement de Murat, 5 décembre 1812 – 16 janvier 1813 par...*, Tom II: *Le commandement du Prince Eugène, 1er période de Posen à Berlin, 16 janvier – 28 février par Frédéric Réboul...*, Paris 1910-1912.

8.

Poznań, 30/3 1923 ul. Bukowska 31

Moi Drodzy! Wyszedł drugi tom *Korespondencji ks. Poniatowskiego*, którego egz[emplarz] przesałem Wam i Zaleskiemu. Zresztą do Waszej dyspozycji tylko 2 egz[emplarze] skierowane na rue Poitiers 7. Bibli[othèque] Nationale i archiwa, oraz *Revue Hist[orique]* i *Revue Critique*, Bibli[oteka] Polska i *Bulletin Pol[onais]* otrzymają wprost. Zastępstwo na zagranicę (wobec wytrwałego milczenia Le Soudier'a) otrzymuje Grasset, który ma zastępstwo w Poznaniu pod firmą *Au coin de France*. Byłbym Wam bardzo zobowiązany, gdyby można kiedy wyjaśnić sprawę *Les Polonais en Egypte*. Gebethner stara się przekonać mnie, że Le Soudier zbył milczeniem propozycję objęcia w komis (jak: *En marge de la correspondance de Nap[oleon] I* – a jednak *Au coin de France* sprzedawano jakieś egz[emplarze]. Wobec przepaści, która dzieli markę od franka, to nie obojętne.

Uścisk dłoni

Adam

Serdeczne pozdrowienia i życzenia świąteczne przyjaciółom i znajomym, M. Wróblewskiej w szczególności.

Karta pocztowa. Adres: Mr. Casimir de Woźnicki, Attaché à l'Ambassade Polon[aise], Paris V, 27. Quai de la Tournelle 27.

Pieczenie na znaczkach: Poznań |19|23.

9.

Poznań, 11. V 1928 ul. Bukowska 31.

Moi Drodzy! Zaadresowałem kopertę do Szkoły polskiej i dyrektora Budzyńskiego, ale zawahałem się z wysłaniem, wiedząc ogólnikowo o przemianach, jakie dokonały się w stosunkach Polonii paryskiej. Dlatego ośmielałem się Was trudzić tą sprawą. Chciałbym wydostać poświadczenie, że w latach (jeśli mi pamięć nie zawodzi) 1901/2 byłem 13 miesięcy w Szkole Batiniolskiej jako jedna z sił pomocniczych, a że wówczas pracowałem wiele w archiwach, więc mogliby mi ten czas zaliczyć do „lat służby”, których mam niewiele z powodu beztroski, z jaką prowadziłem swoje sprawy. Obawiam się, że papiery szkoły już gdzieś oddane w depozyt, ale wystarczyłoby, gdyby na ćwiartce papieru (zwłaszcza tego dawnego z nagłówkiem *École...*) napisał dyr[ektor] Budzyński parę słów zaświadczenia. Termin wnoszenia przedstawień upływa za 2 tygodnie, więc jeśliby to było niezbyt trudnym prosiłbym Was o łaskawe pośrednictwo.

Byłbym Wam bardzo wdzięczny za doniesienie o Sobie jakichś dobrych wiadomości. Ostatnia rozmowa ze śp. Al[eksandrem] Szembekiem³⁵ o Waszym ustąpieniu z Ambasady zgryzła mnie mocno. Mam jednak nadzieję, że może sprawa wzięła pomyślny obrót. Jeśli była tylko kwestia przyjazdu do kraju na jakiś czas, moglibyście się zgodzić.

Zupełnie straciłem kontakt z p. M. Wróblewską. Czy wróciła do Polski? Czy może przeniosła się do rodziny do Grodna?

W tej chwili nasuwa mi się myśl, którą poddawałem Stefanowi Czarnowskiemu³⁶ ale nie uzyskawszy odeń odpowiedzi kieruję do Was. Fundacja „Zakłady Kórnickie”³⁷ rozpiła konkurs na dyrektora tamtejszych zbiorów (głównie rękopiśmiennych i bibliotecznych, ale i obrazów). Warunki [plus, minus] 800 zł. miesięcznie z mieszkaniem, ogrodem itd. Dyrektor ma siły pomocnicze, wpływ na wydawnictwa, swobodę w układaniu owych zajęć, pewne obowiązki reprezentacyjne, gdyż cudzoziemcy zwiedzają Muzeum. Termin wnoszenia podać do 1 lipca, obsadzenie prowizoryczne na rok, potem stabilizacja. Stanowisko bardzo ładne tak co do uposażenia jak znaczenia. Dlatego ośmielam się o nim wspomnieć Paryżaninowi jako o placówce, którą powinien zająć człowiek o wysokiej kulturze i wszechstronnych (z przewagą historycznych) zainteresowań.

Łączę serdeczny uścisk dłoni

Adam Skałkowski

10.

[Poznań], 23 / II [1929]

Moi Drodzy! Przepraszam, że przez omyłkę nie polecone (choć z zieloną etykietą) rzucono egz[emplarz] *Koresp[ondencji] Poniatowskiego* pod

³⁵ Aleksander Szembek w 1920 tymczasowy sekretarz poselstwa polskiego I kl. w Paryżu. Woźnicki korespondował z Szembekiem w latach 1926-1927, w związku ze swoim odwołaniem przez MSZ z paryskiej placówki. BPP, KW, Akc. 4421.

³⁶ Stefan Czarnowski (1879-1937) – socjolog, historyk kultury. W latach 1898-1901 studiował w Lipsku i Berlinie ekonomię, socjologię i filozofię a w latach 1902-1912 kontynuował studia w Paryżu. Po powrocie do kraju redagował w latach 1912-1914 wraz z Gustawem Simonem „Tygodnik Polski”. W 1916 roku wstąpił do Legionów i do 1918 roku działał w Departamencie Wojskowym NKN. W wojsku pozostał do 1923 roku W latach 1923-1930 prowadził katedrę regionalistyki w Wolnej Wszechnicy Polskiej. W latach 1928-1929 pracował w École Pratique des Hautes Études. Od 1930 roku profesor Uniwersytetu Warszawskiego. Zob.: „Przegląd Filozoficzny”, 1938, nr 3, s. 301-303, wspomnienia Stanisława Ossowskiego.

³⁷ Fundacja „Zakłady Kórnickie” – utworzona przez Władysława i Marię Zamoyskich na mocy aktu donacyjnego podpisanego 16 lutego 1924 przed prezydentem II RP Stanisławem Wojciechowskim. Zatwierdzona przez Sejm i Senat ustawa o utworzeniu Fundacji weszła w życie 30 lipca 1925 roku. Zob.: Z. Kalisz, *Źródła aktowe do dziejów Fundacji „Zakłady Kórnickie”*, w: „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej”, nr 17, 1981, s. 193-205; Władysław Zamoyski *1853-1924*, pod red. Stanisława Sierpowskiego, Kórnik-Zakopane 2003.

Waszym adresem tj. tomy I, II i III po 2 egz[emplarze] dla p. L[eona] G[ayet]. Bądźcie łaskawi wypisać dedykację, bo tak zardzewiałem, że i w niej mógłbym pobłądzić. Tom IV w trakcie broszurowania, będzie zatem można przesłać go z początkiem marca. A są wydrukowane i początkowo arkusze tomu V (1813). Jakkolwiek wiele bieżało się z innymi wydawnictwami, ale z natury rzeczy lata 1812-1813 są bardziej interesujące niżeli 1810-1811.

Nie nudząc dalej dłoń ściskam

Adam Skałkowski

Ps. Jak tam mrozy przetrwał Paryż? Musiało być diabelnie przykro.

Karta pocztowa. Adres: Monsieur Casimir de Woźnicki, Paris V, 27. Quai de la Tournelle 27. Pieczęcie na znaczkach: Poznań 3, 23.2.|19|29, 3-9.

11.

Poznań, d. 15 V 1929

Moi Drodzy !

Ośmielam się znowu trudzić Was przesłaniem egz[emplarza] dla p. G[ayet] i dwu do dyspozycji (jeden zdaje się dla Driault'a³⁸). Jestem zadomowiony i zapracowany po koniec lipca. Gdyby Was wiodły losy i drogi do Poznania, wspomnijcie na mój dom. Do lata powinien być gotów tom V korespondencji, a dodatki w VI mogą wychodzić i po mojej śmierci. Ale że wiosna, więc nie trzeba o niej myśleć.

Przez Leblondów³⁹ związała się z zasługą wzniesienia pomnika na placu d'Alma⁴⁰. Nic, widać, nie ginie.

Serdeczny uścisk dłoni

Adam Skałkowski

Nadruk na listowniku: Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk/Ulica Seweryna Mielżyńskiego 26/27.

³⁸ Édouard Driault (ur. 1864-1947) – wybitny historyk francuski, fundator i wydawca w latach 1912-1940 „Revue des Etudes Napoléoniennes”. Autor m.in.: *La politique orientale de Napoléon* (1904); *Napoleon en Italie* (1906) i 5-tomowego dzieła *Napoléon et l'Europe*, Paris 1910-1925. BPP, KW, akc. 4363.

³⁹ Ary Leblond (wł. Aimé Merlo, 1880-1958) – literat i dziennikarz francuski. Związany z polską kolonią w Paryżu, przychylny sprawom Polski, którą odwiedzał kilkakrotnie. Pisał razem z G. Athenasem (1877-1953), pod pseudonimem Marius i Ary Leblond.

⁴⁰ W 1909 roku zawiązany został w Paryżu Comité Franco-Polonais (Komitet Francusko-Polski), którego zadaniem było animowanie kontaktów kulturalnych francusko-polskich. Funkcję sekretarzy generalnych pełnili Marius i Ary Leblond. Woźnicki wszedł w skład członków zarządu. W Komitecie jesienią tegoż roku narodził się pomysł postawienia w Paryżu pomnika Adama Mickiewicza. Jego wykonanie powierzono uczniowi Augusta Rodina – Émilowi-Antoine Bourdelle. Realizacja projektu związana z wieloma pro-

12.

Poznań, 24/VII 1929.

Moi Drodzy!

Asystent naszych seminariów historycznych p. Dr Leon Koczy⁴¹ jedzie do Paryża dla studiów w zakresie historii stosunków ludów skandynawskich z Polską. Pozwalam sobie polecić go Waszym łaskawym względem, gdyby zwrócił się z prośbą o jakieś informacje.

Niezmiernie miło mi było widzieć ciocię Marynię w przejeździe do Grodna. Ankieta w sprawie katedry dla Stefana Cz[arnowskiego] rozpisana została w czasie wakacyjnym, co utrudni zebranie odpowiedzi. Od siebie nie zaniechałem wysłać odpowiedzi, a nie znając jego adresu, proszę Was o złożenie mu życzeń, aby raz uzyskał, co mu się należy.

Wypadnie mi siedzieć w Poznaniu po schyłek sierpnia dla pilnej roboty kontraktowej.

Serdeczny uścisk dłoni przesyła Wasz

Adam Skałkowski

13.

Poznań, dnia 6.XII.1929

Moi Drodzy!

Bądźcie łaskawi przyjąć V tom i 2 egz[emplarze] rozporządzić, zaś 2 egz[emplarze] dla p. Lecour-Gayet. Przy tej sposobności

serdeczny uścisk dłoni

Adam Skałkowski

Mr C. Woźnicki, Paris (V), 27. Quai de la Tournelle 27.

Nadruk na listowniku: Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, Ulica Seweryna Mielżyńskiego 26/27

blemami finansowymi i technicznymi, ciągnęła się przez 20 lat. Ostatecznie pomnik odsłonięto 28 kwietnia 1929 roku na placu Alma. Na paryskie adresy K. Woźnickiego przychodziła wszelka korespondencja adresowana do *Komitetu budowy pomnika Mickiewicza*. Zob.: K. Woźnicki, *Pomnik Adama Mickiewicza w Paryżu (Powstanie projektu. Inicjatorowie)*, „Tygodnik Ilustrowany”, nr 1, 5 I 1929, s. 3-4; D. Płygawko, *Pomnik Adama Mickiewicza w Paryżu*, [w:] *Studia Archiwalne – Historyczne – Politologiczne*, pod red. Antoniego Czubińskiego, Jana Macholaka, Szczecin 2003, s.189-199.

⁴¹ Leon Bogusław Koczy (1900-1981) – historyk, badacz dziejów związków Polski wczesnośredniowiecznej z krajami skandynawskimi, Pomorza i zachodniej Słowiańszczyzny. W latach 1923–1928 studiował historię na UP. W 1925 roku studiując, objął stanowisko młodszego asystenta. W 1929 roku uzyskał doktorat, napisany pod kierunkiem prof. Kazimierza Tymienieckiego i awansował na starszego asystenta w Seminarium Historii Średniowiecznej. W latach 1929-1931 przebywał na studiach w Paryżu, Berlinie i Kopenhadze. W 1931 roku habilitował się na UP. Opublikował m.in.: *Polska i Skandynawia za pierwszych Piastów* (1934); *Polityka bałtycka zakonu krzyżackiego* (1936). Zob.: *WSB*, s. 342-343,

14.

[Poznań], 18 VII [1930]

Moi Drodzy!

Ośmielam się przesłać pod Waszym adresem pamiętnik gen. Karola Turny, *Mém[oires] d'un aide-de-camp du Grand duc Constantin* w nadziei, że będzie można sprzedać nakład. Może znajdziecie chwilę, aby przeczytać i ocenić walory. Język wydaje się najzupełniej poprawny, treść zajmująca, chociaż wypadaloby zapewne to i owo opuścić (np. relację pułk. Wyleżyńskiego albo cytowane mowy) albo skrócić (opisy miast). Szczegóły obyczajowe (np. targi na konie, śmierć Gertrudy Potockiej) mogą zająć obcych. Może zatem rękopis (autograf – ale znajdujący się jeszcze w 2. egz[emplarzach]) oddacie tej czy innej firmie. Wyjątki z tych pamiętników chcę ogłosić w polskich czasopismach hist[orycznych] z racji rocznicy powstania list[opadowego]. Lecz i wstępna część z czasów napoleońskich ciekawa. Mam wrażenie, że rękopis tak jak jest, mógłby iść do druku (wolno w tym razie kartki rozedrzyć, aby nie narażać się na koszt przepisywania). Uważam, że mimo trudności wydawniczych nie ma żadnej racji oddawać go bezpłatnie. Poza honorarium wydawcy (może byście chcieli objąć te czynność) nakładca powinien zapłacić właścicielom rękopisu chociażby skromnie. Oczywiście Turnowie, oddając mi manuskrypt, pozostawili mi wolną rękę decydowania, a ja będę polegać w zupełności na Waszym zdaniu, jeżeli tylko zechcecie zająć się tą sprawą.

Jako zaletę pamiętnika podnoszę obiektywność, jako wadę wstrzeźliwość, oględność, z jaką mówi o sprawach, którym przyjrzał się tak blisko. Zresztą nie chcę uprzedzać Waszego sądu. Jestem na wyjeździe do Lwowa; powrócę do Poznania dopiero we wrześniu. Jeśli Was usiłuję obarczyć tą sprawą, to dlatego, że zapewne nie wyjeżdżacie z Paryża latem, a wiersz się czyta łatwo. Marzy mi się czasem opracowanie udziału Polaków w kampaniach hiszpańskich. Wtedy miałbym sposobność zawadzić o Paryż. Ale na razie budżet ogólny i budżet prywatny nie pozwalają o tym myśleć realnie.

Jak zdrowie?, i co zresztą słyhać u Was i w kolonii? Gdyby p. M. Wróblewska wybierała się do kraju, proszę bardzo, aby chciała korzystać z naszego mieszkania, gdyby np. potrzebowała stemplować bilet kolejowy na Wystawie poznańskiej]. Co prawda w sierpniu nie będzie w Poznaniu nikogo ze starszych i młodszych mojej rodziny.

Serdeczny uścisk dłoni łączy

Adam Skalkowski

biogram pióra Z. Wielgosza; Gerard Labuda, *Leon Bogusław Koczy (1900-1981)*, w: *Wybitni historycy wielkopolscy*. Praca zbiorowa pod redakcją Jerzego Strzclczyka, Poznań 1989, s. 370-379.

Karta pocztowa. Adresat: Mr C. de Woźnicki Paris V, 27 Quai de la Tournelle 27.

Nadawca: A. S. Lwów, ul. Murarska 56. Poznań, ul. Bukowska 31.

Pieczęcie na znaczkach: Poznań 18 VII [19]30. Korzystajcie z uzdrowisk polskich. Informacje Świętokrzyska [?] 17/4.

15.

Szeptyce, 1. VIII [19]30

Moi Drodzy ! List Wasz doszedł mnie dopiero we Lwowie na wyjeźd-
nym na wieś. P. Marysia Wr[óblewska] niestety nie zastała ani mnie ani
dzieci. Co do rękopisu pamiętników Turny; najpierw serdecznie dziękuję za
zainteresowanie się tą sprawą. Mówię o rękopisie, ponieważ wiadomo jedy-
nie o 3 egz[emplarzach], które są własnością wnuka autora, zaś nie ma tych
pamiętników w żadnych krajowych zbiorach bibl[iotecznych] lub archiw[al-
nych]. Egzemplarze jakkolwiek na ogół nie „pokrywają się” strona w stronę,
ale identyczne nie są; zachodzą różnice w redakcji i poszczególnych ustę-
pów, w jednych znajdują się uwagi, których brak w drugim. Są one pisane
ręką autora (jak zapewnia wnuk a także jak świadczy dopisek na jednym:
*cette rédaction est à refaire*⁴²). Karol Turno może bawił się na starość odbi-
janiem litograficznym swego autografu, ale nie wykonał większej ilości eg-
z[emplarzy]. Turno wygnany zawieruchą powstania styczniowego ostatnie
trzy lata spędził w Objezierzu (w Poznańskiem), gdzie zmarł 10 III 1866.
Złamał nogę wtedy i przez 2 lata nie mógł wychodzić. Wtedy więc zapewne
zatrudniał się przepisywaniem czy litografowaniem pamiętników. Nawykł
do życia pracowitego i regularnego. Był to jeden z najzdolniejszych genera-
łów w roku 1831. Służba przy W[ielkim] Ks[ięciu] Konstantym nie rzuciła
na niego żadnego cienia.

Wstęp mógłbym napisać po polsku, ale właściwą czynność wydawniczą
może zechcecie sami objąć. Czy można by drukować z egz[emplarza], który
przesłałem bez przepisywania? Czy dodać trochę not zbędnych dla Polaków
(np. kto to był Mochnacki). Francuzi nie lubują się w takich objaśnieniach.
Zresztą wypadaloby Wam samym rozstrzygać. Nie wrócę do Poznania jak
w II połowie września.

Serdeczny uścisk dłoni łączę

A. Skałkowski

Karta pocztowa. Adresat: Mr C. de Woźnicki Paris V, 27 Quai de la Tournelle 27.

Pieczęcie na znaczkach: Lwów, 3 VIII [19]30.

⁴² *Tę redakcję zrobić ponownie.*

16.

Szeptyce, 17. VIII 1930 p[ocztą] Rudki

Moi Drodzy!

Przepraszam za opóźnioną odpowiedź, ale byłem w drodze. Stąd wyjadę dopiero pod schyłek miesiąca, zacznę dopiero we wrześniu mógłbym zająć się pamiętnikami Turny. Bodaj, że moja rola ograniczy się prawie w zupełności do przedmowy i to niedługiej. Co do wyróżnienia rozdziałów i objaśnień Wasza kompetencja jest decydująca i jedynie miarodajna. Co do honorarium, osądźcie sami jak najpraktyczniej. Jeżeli globalnie, to ją następnie rozbijemy na 3 części, z których główna oczywiście Wam przypada za „techniczny” dozór nad wydawnictwem. Rodzina pozostawiła mi pełnomocnictwo i kwotę jej przypadającą złoży zapewne na moje ręce, na inne wydawnictwa naukowe. W zupełności polegam na Waszym zdaniu w tej sprawie.

Egzemplarz Wam przesłany może być rozerwany i podkreślony i po wydaniu nie ma potrzeby go zwracać Rodzinie Autora. Oczywiście, że podanie ustępu pamiętników w zeszyte listopadowym „La Pologne”⁴³ aprobuję w zupełności. Nie mając tu pamiętników trudno mi wskazać odpowiedni ustęp. Może wszakże wobec krytycyzmu Turny w stosunku do powstania opis nocy 29 XI mniej wskazany dla cudzoziemców w takim numerze odświętnym, a raczej np. opis którejś z bitew. Notatkę o generale prześlę dopiero ze Lwowa albo z Poznania, skąd wydobędę fotografię portretu K. Turny, a więc dopiero w II połowie września. Zakreśleń ołówkowych w r[e]k[opis]ie nie ma żadnej potrzeby brać pod uwagę, bo nie ma ich w dwu innych egz[emplarzach]. Zdaje się odpowiedziałem na kwestie postawione. Nie wiem, czy p. M. Wróblewska jest w Polsce.

Serdeczny uścisk dłoni łączę

A. Skałkowski

Karta pocztowa. Adresat: Mr C. de Woźnicki Paris V, 27 Quai de la Tournelle, Francja.
Piczęcie na znaczkach: Rudniki 18 VIII [19]30.

⁴³ „La Pologne”, dwutygodnik wychodzący od 1921 roku w Paryżu, przez Association France-Pologne, jako organ Francusko-Polskiej Izby Handlowej w Paryżu. Początkowo redagowany przez Tadeusza Romera (1894-1978). Pisano w nim o sprawach politycznych, ekonomicznych, literackich i artystycznych. K. Woźnicki zamieszczał w „La Pologne” kroniki pt. *D'un Polonais de France*. BPP, KW, Akc. 4420.

17.

Poznań, dnia 13.IX 1930

Adres pryw[atny] ul. Bukowska 31.

Moi Drodzy! Przepraszam za opóźnienie w odpowiedzi, ale Wasze listy z Szeptyc zawędrowały tutaj, gdy ja zatrzymałem się na kilka dni w Zakopanem i teraz dopiero wróciłem.

Co do pamiętników Corne'a-Łuczyńskiego. Oczywiście ich nie znam i w ogóle nie jestem specjalistą do dziejów 1830/1. Z *Almanachu* Krosnowskiego⁴⁴ widzę, że w roku 1846 jakiś Paweł Łuczyński przebywał w Ameryce. Jeżeli przyślecie tę książkę, to przegłęb ją tym chętniej, że u mnie w Seminarium powstała napisana praca o Emilii Szczanieckiej, którą drukują obecnie „Roczniki Historyczne”, i będę mógł sprawdzić dane zawarte w pamiętnikach w odniesieniu do jej osoby⁴⁵.

Ważniejszą jest sprawa rękopisu Karola Turno. Druk z rękopisu ma z reguły dla czytelników więcej uroku niż przedruk. Co jednak wydać dla „La Pologne”? Skrót pamiętników z okresu służby adiutanckiej dałem do „Kwartalnika Hist[orycznego]”, który wyjdzie pod koniec listopada albo na początku grudnia⁴⁶. Sądzę, że nie jest to przeszkoda, aby „La Pologne” podała opis nocy z 29 na 30/XI. Jeśli pominąć z pamiętników część napoleońską (zdaniem moim najczęściej interesującą) i opisy bitew z roku 1831 (rzeczywiście nadto sumaryczne a trudne do zorientowania się) to prócz przeżyć z 29 XI nadałby się dla „La Pologne” może ustęp o początkach rozwoju powstania, kiedy Turno pożegnawszy się z W[ielkim] Ks[ięciem] Konstantym wraca do Warszawy i obserwuje nastroje w kraju i stolicy. Mam na myśli strony 361-372. Wszakże sam wybuch uznacie zapewne za bardziej interesujący. Chciejcie rozstrzygnąć, a jakkolwiek poweźmiecie decyzję, istotnie potrzebnym jest we wstępie (wraz z zapowiedzią wydania pamiętników) określić stosunek krytyczny Karola Turno do powstania. Dlatego stosownie do życzenia Waszego zestawiam rysy jego charakteru, które może uwzględnicie we wstępie. O portret robię równocześnie starania, ale wydobycie fotografii potrwa dni kilka. Dlatego prześlę ją osobno.

⁴⁴ Chodzi o: Adolf Krosnowski, *Almanach historique ou souvenir de l'emigration polonaise*, wyd. 1, Paris 1838; wyd. 2, 1845; wyd. 3, 1846.

⁴⁵ *Emilja Szczaniecka, Zarys biografii na tle walk narodu polskiego o niepodległość*, Napisła Helena Łuczakówna, Poznań 1930, ss. 72. Odbitka z t. VI „Roczników Historycznych”. Seria: *Życiorysy zasłużonych Polaków, wiek XVIII i XIX*.

⁴⁶ *Ze wspomnień adiutanta w. ks. Konstantego*, [Opracowanie i wstęp] A. M. Skalkowski, w: „Kwartalnik Historyczny”, R. XLIV, t. 1, Lwów 1930, s. 503-550. Także odbitka: *Karol Turno w świetle swych pamiętników (1814-1830)*. Opracował A. M. Skalkowski, Lwów-Poznań 1931, ss. 53. Seria: *Życiorysy zasłużonych Polaków wieku XVIII i XX*.

P. Marynia Wróblewska zapewne nie zatrzymała się w Poznaniu, albo tak się zdarzyło, że nikogo nie zastała w domu naszym.

Nie wiem, czy wiecie o powtórnych związkach małżeńskich Stefana Dąbrowskiego z p. Zofią Żółtowską⁴⁷. Obecnie podobno jest w podróży po Szwecji. Nie wiem też, czy słyszeliście o książeczce pt. *Lenka*, gdzie są wspomnienia dotyczące zmarłej starszej córki Stefana D[ąbrowskiego]⁴⁸.

Serdeczny uścisk dłoni łączy

A. Skalkowski

List na listowniku z nadrukiem: Uniwersytet Poznański/Seminarium Historyczne (Zanck).

[Do listu załączony tekst:]

Generał Karol Turno w chwili wybuchu powstania listopadowego pułkownik strzelców konnych gwardii był adiutantem W[wielkiego] Ks[ięcia] Konstantego od lat 16, od wiosny 1814 r. kiedy car Aleksander po abdykacji Napoleona wziął pod swoją opiekę szczęty wojsk polskich i na dowódcę ich wyznaczył brata swego. Na to stanowisko był Turno predestynowany całą swoją przeszłością. Pochodził z rodziny o dużej kulturze towarzyskiej osiedlonej na Wołyniu, gdzie Wielki Książę Konstanty jako inspektor jazdy dobre ze społeczeństwem utrzymywał stosunki. Początki wykształcenia odebrał od księdza francuskiego emigranta, wyższe w akademii wojskowej we Wiedniu, gdzie zdobył wiadomości ścisłe a równocześnie zaczął znajomości z arystokracją. Pierwszą kampanię odbył w szeregach austriackich, potem z Wielką Armią szedł na Moskwę i uczestniczył w wojnie r. 1813, walczył pod Landshut, Abensberg, Esslingen i Wagram, pod Mirem, Możajskiem, Małym Jarostawiem, Wiazmą i nad Berezyną, pod Lipskiem i Hanau. Zyskał odznaczenia polskie i Legię Honorową, zanim dostaną mu się orderzy rosyjskie. Był w służbie ordynansowej i adiutanckiej na długo przed objęciem jej przy boku naczelnego wodza armii Królestwa Kongresowego. A pełniąc te obowiązki umiał, chociaż nie dostawało mu fortuny, utrzymać godność osobistą i zachować szacunek rodaków. Mamy w tej mierze nie-podejrzane świadectwa Władysława Zamoyskiego i generała Weysenhoffa.

⁴⁷ Pierwsza żona S. Dąbrowskiego, poślubiona w 1908 roku we Lwowie Malwina z Roszkowskich, zmarła w Poznaniu w 1927 roku. S. Dąbrowski ożenił się ponownie w 1930 roku z Zofią Żółtowską z Niechanowa.

⁴⁸ W 1925 roku zmarła, na zapalenie opon mózgowych, córka S. Dąbrowskiego Helna Anna (ur. 23 VI 1912 roku w Dublinach), zwana w rodzinie Lenką. W 1927 roku, ksiądz Leon Skórnicki, profesor Gimnazjum Marii Magdaleny w Poznaniu, napisał książeczkę pt. *Lenka (Życiorys dziewczynki)*. Z przedmową O. Jacka Woronieckiego, Księgarnia św. Wojciecha, Poznań 1927, ss. 123. W publikacji na s. 29-75 rozdział napisany przez Malwinę Dąbrowską pt. *Wychowanie Lenki (zapiski matki)*. Śmierć Lenki bez wątplenia wpłynęła na chorobę i śmierć Dąbrowskiej.

Zaś historyk tej epoki prof. Wacław Tokarz wysoko podnosi jego zasługi w formowaniu jazdy i mieni go „jednym z najzdolniejszych generałów w r. 1831”, „świętym, rycerskim kierownikiem bitew pod Przytoczmem i Raciążem”. Zanim jednak przystąpi do powstania, będzie je zwalczać w przekonaniu o beznadziejności poczynań w poczuciu obowiązku lojalności wobec Wielkiego Księcia, którego zabiegi w obronie Królestwa Kongresowego przed zaborczością rosyjską znał i mógł ocenić. Bez wiary a tylko w imię honoru złączy się z rodakami. Skoro jednak wypadło prowadzić wojnę, chciał ją prowadzić dobrze i jeden z niewielu brał odpowiedzialność „w sytuacjach mocno trudnych”. Jego przeszłość wszakże była powodem, że nie powołano go do zadań większych. Zresztą i on jak tyłu innych generałów insurekcyjnych nie miał innego doświadczenia jak komendy pułku. Pod koniec chory ogarnięty został przez zdobywcę Warszawy Paszkiewicza i zesłany w głąb Rosji. Po dwuletnim wygnaniu dzięki ogólnej amnestii wrócił do kraju i żył w zaciszu wiejskim pod Grodnem, aż go stamtąd wypędzi zawierucha ostatniego powstania. Wtedy schronił się w Poznańskie, gdzie zakończy życie 10 marca 1866 roku w Objezierzu. Z prac jego nie dochowały się poświęcone popularyzacji dziejów polskich i powszechnych, literaturze francuskiej, ekonomii politycznej i sztuce wojennej. Pozostały tylko pamiątki obejmujące lata jego służby wojskowej 1806–1831, które są własnością wnuka Kazimierza i z których zanim ujrzą w całości światło dzienne podajemy wstęp dotyczący...

18.

[Poznań], 19/IX. 1930

Moi Drodzy! Książkę otrzymałem i odeślę Wam przez okazję tj. korzystając, że jeden z moich uczniów, Stefan Kieniewicz⁴⁹ (którego polecam łaskawym względom Waszym i Zaleskiego) ma dostać stypendium i wyjechać z początkiem października. Moim zdaniem apokryfów nie warto przedrukowywać bo wymagają przydługich komentarzy. Np. w tym wypadku, zaraz od pierwszych stu trzeba by się procesować. Łuczyn nie leży koło Wilna tylko w Kijowszczyźnie, w w[ieku] XVIII był własnością Jezuitów a po ich zniesieniu Adama Kwileckiego, potem Ferdynanda Wołyńskiego itd. Tak objaśnia *Słownik Geograficzny*. Autor czerpał zapewne ze Straszewicza⁵⁰

⁴⁹ Stefan Kieniewicz (1907-1992) – historyk polskich powstań i ruchu narodowego w XIX wieku. Ukończył studia historyczne w Uniwersytecie Poznańskim, pracą magisterską napisaną pod kierunkiem A. Skałkowskiego. Doktoryzował się w 1934 roku w Uniwersytecie Warszawskim, pod kierunkiem Marcellego Handelsmana. Podstawą habilitacji była opublikowana w 1939 roku biografia Adama Sapichy. Zob.: Jerzy Skowronek, *Stefan Kieniewicz (20 IX 1907 2 V 1992)*, w: „Kwartalnik Historyczny” R. XCIX, 1992, z. 4, s. 165-168.

⁵⁰ Chodzi o: *Les Polonais et les Polonaises de la révolution du 29 novembre 1830*. Par Joseph Straszewicz, Paris 1839.

i licznych pamiętników (Wrotnowskiego⁵¹). Jest bardzo dużo materiałów nie ogłoszonych na Quai d'Orléans⁵² i bodaj stamtąd lepiej zaczerpnąć.

O portret generała Turno robię starania, ale z ziemianami nie idzie prędko. Ostatecznie jednak można przynajmniej w „La Pologne” obejść się bez wizerunku, a dać inne chociażby z książki Tokarza (*Sprzysiężenie Wysockiego i noc listopadowa*)⁵³.

Serdeczny uścisk dłoni

Adam Skalkowski

O ile uzyska się jakieś honorarium od wyd[awnictwa] „La Pologne”, zechciejcie pokryć własne honorarium wydawcy wraz z kosztami przepisywania itd. Może coś zostanie na wydatki związane z wydawnictwem całości pamiętników, bo chociażby z pozycji kosztów itp. ostatecznie urosną [?].

Karta pocztowa. Adresat: Mr Casimir de Woźnicki, Paris (V), 27 Quai de la Tournelle.

Pieczenie na znaczkach nieczytelne.

Nadawca: A. S., [Poznań], Bukowska 31.

19.

[Poznań], 19/II 1931.

Moi Drodzy! W jednym z wydawnictw Kraushara (*Typy z doby Królestwa Kongr[esowego]*)⁵⁴ natrafiłem na bardzo udaną karykaturę – portret Karola Turno. Czy jednak będzie potrzebna? Czy w ogólności będzie co z wydania pamiętników jego? Od dawna nie miałem od Was żadnej wiadomości w tej sprawie. Nie widziałem listopadowego numeru „La Pologne” Czy nie zaszły jakie komplikacje? Czy nie byliście chorzy? Tu grypa dała się wielu i mnie we znaki. O różnych trudnościach natury ogólnej wiecie, bo one nie oszczędzają nawet Francji. Miałem kartkę od p. Marysi przed

⁵¹ Chodzi m.in. o: *Pamiętniki o Powstaniu Litwy i Ziemi Ruskich w roku 1831. Wydane przez Felixa Wrotnowskiego*, cz. 1, Paryż 1831, cz. 2, Paryż 1835; *Powstanie na Wołyniu, Podolu i Ukrainie w roku 1831. Opisanie przez Felixa Wrotnowskiego podług podań dowódców i współuczestników tegoż powstania*, t. 1, Paryż 1837.

⁵² Na Wyspie św. Ludwika, przy quai d'Orléans nr 6 mieści się od 1854 roku siedziba Towarzystwa Historyczno-Literackiego i Biblioteki Polskiej w Paryżu. Zob.: Janusz Peczda, *Siedziby Biblioteki Polskiej w Paryżu w latach 1838-1853*, „Rocznik Biblioteki Naukowej PAU i PAN w Krakowie”, Rok XLIX (2004), s. 177-194.

⁵³ Wacław Tokarz (1873-1937) – historyk, badacz dziejów Polski XVIII-XIX w. W latach 1909-1914 profesor UJ a od 1928 Uniwersytetu Warszawskiego. Autor m.in.: *Ostatnie lata Hugona Kołłątaja (1794-1812)*, (t. 1-2, 1905); *Armia Królestwa Polskiego 1815-1830*, (1917); *Sprzysiężenie Wysockiego i noc listopadowa* (1925); *Wojna polsko-rosyjska 1830 i 1831*, (1930).

⁵⁴ Chodzi o: Aleksander Kraushar, *Typy oryginały warszawskie z odleglejszej i mniej odległej przeszłości*, Warszawa 1913, t. 1: *Z czasów Królestwa Kongresowego 1816-1931*, Warszawa 1913.

paru tygodniami. Pisał także mój uczeń p. Kieniewicz. Innych wiadomości brak.

Łączę serdeczny uścisk dłoni
Adam Skałkowski

Karta pocztowa. Adresat: Mr. Casimir de Woźnicki, Paris V, 27 Quai de la Tournelle 27.
Piczecie na znaczkach: Poznań 19 II [19]31, 21-22.
Nadawca: Poznań, Bukowska 31.

20.

[Poznań], 11 VI 1931

Moi Drodzy! Przyjmijcie wyrazy serdecznego współczucia z powodu bolesnej straty,

która Was dotknęła⁵⁵. Współczuje także w cierpieniach i trudnościach Waszych. Słyszałem o nich jako zażegnanych, widać teraz wyłoniły się znowu. Koniunktura jest tak fatalna, że nie można liczyć chyba na nabywców Polaków. Dziękuję Wam bardzo za starania w sprawie wydania pam[iętników] Turny. Ostatecznie drobna to sprawa i nie warto przejmować się niepowodzeniem, zwłaszcza że istotną część przyjął „Kwart[alnik] Hist[oryczny]”, a wyjątki dotyczące lat 1811-1814 prawdopodobnie wydrukuje p. Drault w „Revue des Et[udes] Nap[oleoniennes]”. Co do rękopisu mógłby go zabrać z powrotem p. Kieniewicz albo p. Łuczakówna, ale chciałbym się porozumieć z rodziną Turnów, by ten egz[emplarz] ofiarowali dla Bib[lioteki] Pol[skiej] na Quai d'Orléans.

Zaczem zechciejcie zatrzymać r[ęk]k[opis] aż do tej decyzji, którą będę mógł podać po 15. VI. Wyjątek z pam[iętnika] Mycielskiego nie ma większego znaczenia.

Dziękuję za wiadomość o p. Marysi. Życie przynosi coraz więcej zmarwień. Tak jest w naturze rzeczy, a jednak trudno z tym się pogodzić. Mam teraz trochę kontaktu z Francją przez uczniów. Sam zapewne nieprędko, jeżeli kiedy ją zobaczę. Od lipca będę w okolicach Lwowa (ul. Murarska 55). Wrócę do Poznania zapewne dopiero u schyłku sierpnia. Z dawnych znajomych znakomicie trzyma się p. Dygatowa wśród gromady wnuków⁵⁶.

Łączę serdeczne pozdrowienia i uścisk dłoni
Adam Skałkowski

⁵⁵ Dnia 21 marca 1931 roku zmarł w Warszawie ojciec K. Woźnickiego, Bronisław Woźnicki. BPP, KW, Akc. 4407.

⁵⁶ K. Dygatowa przebywała u córki Janiny, która po poślubieniu w 1905 roku Stanisława Zakrzewskiego, zamieszkała we Lwowie. Pisała o tym Dygatowa do Woźnickiego 6 VII 1905 roku, BPP, KW, Akc. 4363.

Karta pocztowa. Adresat: Mr Casimir de Woźnicki, Paris, 27 Quai de la Tournelle 27, Francja.

Pieczęcie na znaczkach: Poznań 11 VI [19]31, 14-15. Strzeleckie Mistrzostwa świata. Pologne 23 VIII-6. IX. [19]31. Lwów. Championat du Monde de TIR.

Nadawca: Bukowska 31, Poznań, A. Skalkowski

21.

Lwów, 25 VII 1931

Moi Drodzy! Będąc w Bibli[otece] Baworowskich⁵⁷ (ul. Baworowskich) a zwłaszcza w Muzeum Lubomirskich⁵⁸ (ul. Ossolińskich, Ossolineum) wspomniałam o Waszych zbiorach. Otóż w drugiej z tych instytucji zainteresowano się nimi (dyr. Gębarowicz)⁵⁹ chociaż mają mało pieniędzy i mogliby kupić chyba na raty (za rentę np.) Wymieniono mi tam jako najzasobniejsze w fundusze organizujące się dopiero Muzeum Śląskie w Katowicach (dyr. Dobrowolski⁶⁰). Istotnie Śląsk nadrabia zaniedbania kulturalne i jest łapczywy na zabytki. Dlatego może ta informacja Wam się przyda. Wypadało by bliżej określić rodzaj zbiorów i podać warunki, czego ja oczywiście uczynić nie mogłam. Wprawdzie czas jest wakacyjny, ale wystawa kolonialna ściągnęła i Polaków do Paryża.

Spędzę lato prawdopodobnie w okolicy Lwowa, dlatego podaję adres tujejszy na wypadek, gdybym mógł być w czym użytecznym.

Łączę serdeczny uścisk dłoni

Adam Skalkowski

Karta pocztowa. Adresat: Mr Casimir de Woźnicki, Paris, 27 Quai de La Tournelle 27, Francja.

Pieczęcie na znaczkach: Lwów 2 25 VII [19]31, 14-15. Strzeleckie Mistrzostwa świata. Pologne 23. VIII-6. IX. 31, Lwów. Championat du Monde de TIR.

Nadawca: A. Skalkowski, Lwów, ul. Murarska 55.

⁵⁷ Biblioteka Baworowskich we Lwowie powstała ze zbiorów bibliotecznych i bogatych dzieł sztuki hrabiego Wiktora Baworowskiego (1826-1894). Dla publiczności otwarta w 1900 roku.

⁵⁸ Biblioteka Lubomirskich w Przeworsku drogą spadku przeszła na własność Henryka Lubomirskiego, pierwszego kuratora Zakładu Narodowego im. Ossolińskich. Umową zawartą w 1823 r. z J. M. Ossolińskim, H. Lubomirski zobowiązał się do przysyłania swych zbiorów biblioteczno-muzealnych do zbiorów Ossolińskiego. Resztę kazał przenieść do Lwowa syn Henryka, Jerzy Lubomirski (1817-1872).

⁵⁹ Mieczysław Gębarowicz (1893-1984) – historyk sztuki, zasłużony bibliotekarz Ossolineum. Autor wielu inwentarzy, m.in.: *Katalog rękopisów Biblioteki Gwalberta Pawlikowskiego. Opracował...*, [Lwów] 1929; *Inwentarz rękopisów Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich*, t. 2, Wrocław 1949. *WEP PWN*, t. 3, s. 77.

⁶⁰ Tadeusz Dobrowolski (1899-1984) – historyk sztuki i muzykolog. W latach 1925-1927 dyrektor Muzeum Miejskiego w Bydgoszczy, 1927-1939 Muzeum Śląskiego w Katowicach pełniąc jednocześnie funkcję wojewódzkiego konserwatora zabytków. Znanca i autor książek o sztuce śląskiej m.in.: *Śląska rzeźba ludowa w drzewie* (1930), *Sztuka województwa śląskiego* (1933).

22.

Poznań, 21/XII 1931.

Moi Drodzy! Przyjmijcie serdeczne życzenia przy opłatku i z Nowym Rokiem. Jak ze zdrowiem? Co ze zbiorami? Teraz istotnie na nabywców w kraju oglądać się nie sposób. Prócz Katowic ambicje kulturalne znacznie objawia Toruń (Dr Zygmunt Mocarski⁶¹: Tow[arzystwo] Przyj[aciół] Nauk) i Bydgoszcz, lecz walczą zapewne z deficytem. Driault w zeszycie sierpniowym i wrześniowym wydrukował ustępy z pam[iętnika] Turny.

Zjazd historyków w Warszawie w r. 1933 zapewne ściągnie Driault'a do nas. Mało jednak kto przewiduje przyszłość tak odległą. Bywajcie mi zdrowi i dłoń Waszą ściskam.

Adam Skalkowski

Karta pocztowa. Adresat: Monsieur Casimir de Woźnicki, Paris IV, 27. Quai de la Tournelle 27.

Piczczyć na znaczkach: Poznań 22 XII [19]31, 3-4.

Nadawca: A. S., Bukowska 31.

23.

[Poznań], 2.I.1932.

Moi Drodzy! W odniesieniu do pam[iętników] Turny sądzę, że byłoby pewnym sukcesem wydanie samo przez się tj. bez honorarium ale i bez subwencji. Gdybyście jednak mieli w tym względzie podjąć starania u p. E. Driault'a, to może byście o tej akcji donieśli p. Stanisławowej Turno (Poznań, Aleje Szopena 4). Oczywiście, że ja sam mam w tej sprawie pełnomocnictwo, ale może by dla Was mogło być pożytecznym bezpośrednie porozumienie się z Turnami, gdyż jest to rodzina (pani jest z domu Mańkowska, prawnuczka J. H. Dąbrowskiego) bardzo ustosunkowana w Poznańskim (po części dzięki solidności fortuny). Otóż przez panią St[anisławową] T[urno] można by wpłynąć na amb[asadora] Chł[apowskiego]⁶², gdyby to Wam, Moi

⁶¹ Zygmunt Mocarski (1894-1941) – bibliotekarz, bibliolog, bibliofil. Od maja 1923 do 1939 roku dyrektor Książnicy Miejskiej im. M. Kopernika w Toruniu, utworzonej z połączenia bibliotek: gimnazjalnej, miejskiej, Towarzystwa Naukowego i Copernicus-Verein. Położył olbrzymie zasługi w powiększeniu jej zbiorów. Książnica za czasów Mocarskiego była największą na Pomorzu biblioteką a także podstawowym warsztatem badań pomorzoznawczych. Zob.: *PSB*, t. XXI, 1976, s. 493-495, biogram pióra Andrzeja Bukowskiego.

⁶² Alfred Chłapowski (1874-1940) – ziemianin, ekonomista. Ukończył Gimnazjum Marii Magdaleny w Poznaniu i następnie studiował ekonomię, prawo, skarbowość, historię i filozofię w Berlinie, Paryżu, Halle i Monachium gdzie w 1899 roku uzyskał doktorat. Do 1924 roku prezes kółka rolniczego w Kościanie. Poseł do parlamentu Rzeszy Niemieckiej (1904-1909). W czasie pierwszej wojny światowej delegat Zgromadzenia Maltańskiego przy Czerwonym Krzyżu. W 1918 roku członek rady rewolucyjnej i robotniczej w Kościanie. Od 1922 poseł na Sejm RP. Minister Rolnictwa i Dóbr Państwowych (1923 rok). Od 22 III 1924 roku poseł

Drodzy, dla odzyskania chociaż części dawnej pozycji mogło być potrzebnym. P[ani] Turno jest osobą b[ardzo] zaciętą i wielokrotnie w sprawach mego Seminarium interweniowała u osób posiadających materiały historyczne. Nie znając bliżej Waszego obecnego położenia poruszam te myśl. Amb[asada] powinna związać się z tradycją Agencji, nie tylko Wasz portret i archiwum powinno tam przejść, ale Wy powinniście tam zużyć doświadczenie lat trzydziestu i paru. Amb[asada] londyńska nawiązała aż do tradycji Stan[isława] Augusta. Oczywiście, że kryzys odbija się i w dyplomacji, a jednak może by dało się coś osiągnąć. Dajcie znać, gdybym z mojej strony mógł być użyteczny.

Przy sposobności bądźcie tak dobrzy donieść mi o zdrowiu i powodzeniu p Marii Wr[óblewskiej]. Przypomniała mi się ś. p. A. Dybowska. Czy jej portret (zdaje się pędzła Boznańskiej) według jej woli dostał się do Muzeum Nar[odowego] w kraju. Oświećcie Budzyńskiego, wiem z doniesienia które odebrał Węcowski. A gdyby Wam zaproponowali ściągnięcie na czas jakiś do centrali – nie przerażajcie się. Iluż dawnych znajomych w Warszawie.

Serdeczny uścisk dłoni

A.

Karta pocztowa. Adresat: Mr Casimir de Woźnicki, Paris V, 27 Quai de la Tournelle 27. Piczczć na znaczkach: Poznań, 2 I [19]32, 21-22. Zapisz się na członka L.O.P.P. Nadawca: A. S., Poznań, ul. Bukowska 31.

24.

[Poznań], 24/XI.1935

Moi Drodzy! Wybaczcie zwłokę w korespondencji. *La „douce” France*⁶³ – przeczytałem i doręczę Winiewiczom⁶⁴. Ale ja nie znam bliżej juniora i nie chcę wyzyskiwać obcesowo stawiania kwestii i trudno mi Wam przyznać całkowitą rację. I ja nie lubię polityki i nie piszę prawie nigdy o sprawach politycznych. I ja należałem do n[arodowej] d[emokracji] – i nie będę prze-

a od 27 XI 1924 do 20 VI 1936 roku ambasador Polski w Paryżu. A. Chłapowski współpracował z Woźnickim. W jego archiwum listy Chłapowskiego z lat 1924-1937. BPP, KW, Akc. 4419.

⁶³ Chodzi o: K. Woźnicki, *La „douce” France. Chroniques d’enthousiasme (1922-1924)*, Paris 1933.

⁶⁴ Drukarnia Narodowa Braci Winiewiczów: Bolesława (1871-1938) i Józefa (1872-1954), założona została w 1908 roku. Od 1915 roku jedynym właścicielem został Józef, który ją rozwinął i unowocześnił. Drukował m.in. „Roczniki PTPN” i inne wydawnictwa wielkopolskich ośrodków naukowych. Po utworzeniu w 1919 roku Uniwersytetu Poznańskiego drukarnia Winiewiczów uzyskała tytuł „Uniwersyteckiej”. Zob.: *WSB*, s. 853-854, biogramy pióra Jana Jachowskiego.

ciw niej pisać, jako zbyt wiele wiedzący. Nie mniej uważam n[arodowych] d[emokratów] w znacznej części ludzi tak zaciętrzewionych, że aż głupich i niecnych.

Nasze dawne grono rozbiło się zupełnie. Jarecki⁶⁵ i Stroński⁶⁶ – szwagrowie – stoją na przeciwnych biegunach. Ja ze Stefanem [Dąbrowskim] nigdy nie mówię o sprawach polit[ycznych] a nawet rzadko się widuję. Ale mniej-sza o to. Po co pisać o n[arodowej] d[emokracji] w Paryżu. Sprawa Chin, Abisynii, morderców śp. Aleksandra jugosł[owiańskiego]⁶⁷ itd., itd. w odbiciu prasy francuskiej jest jedynie dla nas ciekawa. „Dz[iennik] Pozn[ański]”⁶⁸ jest organem umiarkowanym, wcale nie bojowym. Czytelnicy będą się cieszyć, gdy w Waszych korespondencjach będzie poruszonych coraz więcej kwestii kulturalnych. Ja bym poza robotniczym eliminował problemy polskie. Można redakcję przyzwyczać do przewagi problemów kulturalnych, ale trudno dyskutować w oderwaniu od samych korespondencji. Dlatego radziłbym jednak pisać w przekonaniu o użyteczności takiego zadania, dając po prostu przegląd prasy paryskiej w odniesieniu do zagadnień aktualnych. Bodaj nie byłby drażliwy np. artykuł o kolonii polskiej, jak ją znaleźcie od lat blisko 40 – słowem historia współczesna czyliż nie wdzięcznym tematem. Gdyby nie potrzeba łatania budżetu domowego i ja bym wahał się,

⁶⁵ Kazimierz Jarecki (1878-1939) – romanista, historyk literatury, polityk. Studiował romanistykę i polonistykę w Uniwersytecie Lwowskim (1897-1901) i na Sorbonie (1901-1902). We Lwowie członek Koła Braterskiego Związku Młodzieży Polskiej „Zet”. Prezes Czytelni Akademickiej (1899-1906). Od 1905 r. działacz narodowej demokracji. Sekretarz działającej we Lwowie Galicyjskiej Rady Narodowej (1906-1908); członek redakcji „Słowa Polskiego”. W 1908 roku współtwórca grupy Rzeczypospolita, związanecj z klubem tzw. środka (grupującą się wokół Tadeusza Ciecńskiego) i redaktor pisma „Rzeczypospolita”, współpracownik „Teki”, „Gazety Narodowej”. Współorganizator paryskiego Biura Informacyjno-Prasowego. Zob.: *PSB*, t. X, s. 614-615.

⁶⁶ Stanisław Stroński (1882-1954) – romanista, publicysta i polityk. Redaktor pisma „Rzeczypospolita” (1909-1914) we Lwowie i w Warszawie (1920-1924). Działacz narodowej demokracji; poseł do sejmiku galicyjskiego (1913-1914). Internowany przez Austriaków (1914-1917). Profesor UJ (od 1909) i KUL (od 1927). Poseł na sejm RP (1922-1925). Działacz Frontu Morges; wicepremier i minister propagandy Rządu Polskiego na emigracji (1939-1943). Zob.: J. Faryś, *Stanisław Stroński. Biografia polityczna do 1939 roku*, Uniwersytet Szczeciński, Rozprawy i Studia t. 67, Szczecin 1990.

⁶⁷ Aleksander I Karađorđewicz (1888-1934) – król Jugosławii (1921-1934), od 1914 roku regent Serbii, od 1918 Królestwa SHS. W 1929 roku zniósł konstytucję i od 1931 roku sprawował rządy absolutne. Padł ofiarą zamachu terrorystycznego w Marsylii wraz z ministrem francuskim Jean L. Barthou. *WEP PWN*, t. 1, s. 134.

⁶⁸ „Dziennik Poznański” – czasopismo informacyjno-polityczne wydawane w Poznaniu w latach 1859-1939, założone przez Hipolita Cegielskiego. Pierwszym redaktorem był Władysław Bentkowski i Gustaw Potworowski. Początkowo miał charakter burżuazyjno-postępowy. Nic zajmował stanowiska wrogię wobec rządu pruskiego ale bronił praw narodu polskiego. W okresie międzywojennym konserwatywny organ ziemiaństwa wielkopolskiego.

czy poruszać publicystycznie to lub owo zagadnienie hist[oryczne], jak to robią parę razy do roku w dodatku do „Il[ustrowanego] Kuri[era] Codz[iennego]”⁶⁹. A jednak ten przymus chociaż rozprasza energię, ale i pobudza. Może „Dz[iennik] P[oznański]” jest w Bibl[iotece] Pol[skiej]. Zobaczcie i przekonajcie się, że to nie brukowiec. Najstarszy organ codzienny w Wielkopolsce. Nie zachwycam się nadto ogólnym jego poziomem, ale jest dość bezstronny, bądź co bądź, wielokroć obiektywniejszy od pism n[arodowej] d[emokracji].

Gdybyście zaczęli pod nazwiskiem, dajcie znać kartką, a napiszę o Waszej przeszłości. Ale można pisać i pod pseudonimem.

Serdeczny uścisk dłoni

A. S.

Karta pocztowa. Adresat: Mr. Casimir de Woźnicki, Paris V, 27. Quai de la Tournelle 27.

Pieczęcie na znaczkach: Poznań 3. 24.11. [19]35.

Nadawca: Poznań, Bukowska 31.

⁶⁹ „Ilustrowany Kurier Codzienny” – dziennik informacyjno polityczny wydawany w Krakowie w latach 1910-1939, początkowo związany z PSL, a następnie z jego prawicą PSL „Piast”. Po 1926 roku przeszedł na pozycję prostanacyjnc. Osiągnął wówczas najwyższy w Polsce nakład (w wyd. niedzielnym 250 tys.). Wydawca i redaktor naczelny M. Dąbrowski.

Abstrakty – Abstracts

Katarzyna Gmerek

*The Gerard sisters – unknown Scottish female writers
in Poland*

The article examines Polish and Eastern European connections of Gerard sisters, and their works with Eastern European settings and characters. Emily and Dorothea Gerard were prolific and popular writers in their times. Part of their lives was spent in Galicia (Eastern Europe.) Their own cross-cultural marriages provided them with plenty of material for social observations. In their novels, sketches and reviews they recorderd the forgotten world of the multi-national so-called “the Borders” of the former Polish Commonwealth, where Polish, Jewish and Ukrainian cultures intermingled. It is argued that both authors shared very open and sympathetic outlook upon the world that seemed to be exotic for them, but at the same time interesting and worth of exploring.

Danuta Płygawko

*Letters of Adam Skałkowski to Kazimierz Woźnicki (1920-1935).
From the collections of the Polish Library in Paris*

The article presents letters of A. Skałkowski, the prominent Professor of Poznań University, to his long-time friend Kazimierz Woźnicki, who lived and worked in Paris. The correspondence shows an image of an academic who, though completely engaged in the organizational work at the new university, did not forget those near and dear to him and, despite an enormous work he was involved in, could have been still in position to offer kindness and attention to them.